

№ 162.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Szymona.  
Piąt. św. Wincentego.  
Sob. św. Czesława W.  
Niedz. św. Praksedy P.  
Pon. św. Maryi Magdaleny  
Wt. Apolinarego B. M.  
Śr. św. Krystyny P. M.

Wschód słońca godz. 4 m. 01  
Zachód słońca godz. 8 m. 10  
Dług dnia godz. 16 m. 09  
Ubyło „ godz. 0 m. 35

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 18 lipca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

## Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

D. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.  
Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań, od 4—5-ej.  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”.  
Leczenie elektrycznością (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie chorób nerwowych. 2804

## Dr. Tochtermann

przeprowadził się

2516

Nowa-Promenada № 49, róg Anny.

## Dr. R. Skibiński

przeprowadził się na ulicę Dzielną № 30. 2289

## Włochy i trójprzymierze.

Kilka tygodni temu wywołała w świecie politycznym ogromne wrażenie wiadomość, że zarówno Anglia, jak Francja dokładają wszelkich starań, aby obecne anglo-francuskie porozumienie (entente) zamienić na formalny sojusz („alliance”). Główną podstawą nowego sojuszu miał być warunek, że na wypadek wojny francusko-niemieckiej Anglia poprze swoją sojuszniczkę nadsekwańską, która znów skoncentruje wszystkie swoje siły morskie na morzu Śródziemnym i tu czuwać będzie nad interesami Anglii, zwłaszcza, że imperium brytyjskie, zaniepokojone ogromnym wzrostem niemieckiej floty wojennej, koncentrować musi swoje eskadry w pobliżu swoich wybrzeży. Wiadomości tej w różnych kołach politycznych nie chciano dać wiary. Pomiędzy innymi podnoszono także argument, że Francja sama nie będzie w stanie obronić morza Śródziemnego wobec połączonych flot Włoch i Austro-Węgier.

Obecnie pojawił się w „Daily Graphic” znamienity artykuł, który nie tylko wywołał wrażenie, ale w wysokim stopniu obudził nawet zaniepokojenie. Oto dziennik londyński oświadcza wprost, że ze strony Włoch nie zagraża Francji ani Anglii najmniejsze niebezpieczeństwo, bo wszystko jest już przygotowane celem zawarcia układu pomiędzy Anglią, Francją i Włochami dla zabezpieczenia przewagi i panowania tych mocarstw na morzu Śródziemnym. Układ ten wejdzie w życie natychmiast po zakończeniu wojny włosko-tureckiej i, jak dodaje „Daily Graphic”, zmieni oczywiście polityczną fizjognomię Europy.

Rewelacje dziennika angielskiego wywołały niechęć przede wszystkim w sferach dyplomatycznych tak w Londynie, jak w Paryżu i Rzy-

mie, którym w wysokim stopniu zależało na zachowaniu tajemnicy do właściwej pory. Pojawiły się więc ze wszystkich stron t. zw. półurzędowe zaprzeczenia, którym jednak nie dają wiary. Dzienniki berlińskie np. oświadczają sucho, że żadne „dementi” nie zdoła zmienić faktu, który jest dokonany. „Voss. Ztg.” zapatruje się na przygotowującą się konstelację na morzu Śródziemnym bardzo poważnie, podnosząc z całym naciskiem, że w tym wypadku nie chodzi o czczą i bezpodstawną kombinację, ale faktycznie o nowe ugrupowanie, które bez następstw dla trójprzymierza pozostać nie może. Staje się ono bowiem dla Włoch niepotrzebnym, jeżeli na morzu Śródziemnym będą mieć zagwarantowane swoje stanowisko ze strony Anglii, Francji i prawdopodobnie Rosji. Inny dziennik berliński potwierdza również tę sensacyjną wiadomość, która także w prasie wiedeńskiej wywołała duże zaniepokojenie. I tak np. w „Neues Wiener Journal” czytamy pomiędzy innymi następujące uwagi. „Od czasu najgorszych chwil katastrofalnych polityka monarchii austro-węgierskiej nie poniosła cięższej klęski, niż teraz skutkiem przygotowującej się, względnie gotowej już konstelacji na morzu Śródziemnym.

Kooperacja Anglii, Francji i Włoch na tem morzu oznacza bowiem dla Austrii, mimo wszystkich jej kurczowych zabiegów, pomimo czterech jej dreadnoughtów w przyszłości, ni mniej ni więcej, jak rzeczywistą utratę Adryi. W bezprzekładny sposób pozwolili się ministrowie spraw zagranicznych, hr. Aehrenthal i hr. Berchtold, przez Tittonich, Giolittich i San Giulianów wywieść w pole. A rezultatem tego jest odłączenie się od trójprzymierza Włoch, które w czasie swej awantury trypolitańskiej umiały zręcznie wyzyskać Austro-Węgry i Niemcy.

„A co po dezercji Włoch—pisze dalej dziennik wiedeński—będzie z dwuprzymierzem? Nie wątpimy o wierności (!) Niemiec, ale mogą nastąpić rozmaite wypadki polityczne. Właśnie w chwili obecnej dokonywa się uderzające zbliżenie Niemiec do Rosji. Cesarz Wilhelm wszelkimi środkami i różnymi drogami usiłuje przełamać osamotnienie. Ale czy będzie mieć dość siły, aby nie zapomnieć o Austrii? Wiemy dobrze, że Niemcy okazały się za słabe, aby przeszkodzić demonstracyjnemu wykluczeniu Austro-Węgier z koncertu finansowo-politycznego podczas układów nad niedoszłą pożyczką chińską. Po układzie z Włochami w kwestyi morza Śródziemnego stanowisko Anglii i Francji wobec Niemiec ogromnie się wzmocni i wtedy cesarstwo niemieckie przede wszystkim o sobie będzie musiało pamiętać. Austria zaś będzie zupełnie izolowaną. Rozpadanie się trójprzymierza nie jest straszakiem, ale coraz więcej staje się widocznym. Horyzont polityczny zaiste wypogodzony nie jest, a monarchia, kierowana przez biernego i niewrażliwego ministra spraw zagranicznych, bez planu żadnego unosi się na nur-

tach polityki światowej. Co przy Ballhausplatzu sądzą o tem nowym, przygotowującym się ugrupowaniu? Ludy w Austrii byłyby ciekawe dowiedzieć się tego!”

Tyle dziennik wiedeński. Artykuł jego co do tonu i wielkiego zaniepokojenia jest bardzo znamienity. Sytuacja międzynarodowa stać się może bardzo poważną i skomplikowaną, jeżeli faktycznie potwierdzą się rewelacje „Dulby Graphic” i w związku z nimi będące uwagi prasy berlińskiej.

## Niemiec o rusinach.

Gazeta „Tag” zamieszcza ciekawy artykuł o stosunku rusinów do Rosji i o działalności hr. Bobrinskiego.

W Petersburgu utworzył się komitet, który na wzór angielskiego komitetu bałkańskiego, postawił sobie za zadanie ochronę wydziedziczonych rusinów w Austrii przeciwko ich ciemniaczom, przeciw barbarzyńcom, którzy małorusów chcą gwałtem przerobić na ukraińców i wyrzucić ich narodowo i politycznie z pod wpływu „Rosji”.

Do związku tego, będącego pod płaszczykiem humanitarności, prosto filią „prawdliwych” rosyjan, należą wybitni mężowie stanu, a na ich czele znany hr. Bobrinskij, który tylko dlatego nie pojechał na zlot sokołów do Pragi, ponieważ drobny fakcik nie pozwala mu na razie na wkroczenie na terytorium Austrii.

Przeciwko hr. Bobrinskemu, który już od dawna poczuł w sobie powołanie do odgrywania roli oswoobodziciela rusinów austriackich, toczy się śledztwo z powodu obrazy majestatu, jakiej się dopuścił w czasie słynnej swej bytności w Galicyi. Przed śledztwem wołał hr. B. uciec, jednakowoż wydany za nim list gończy jest jeszcze w swej mocy.

Z tego to powodu może hr. B. tylko z odległości działać dla swych kochanych rusinów w Galicyi i dlatego dzięki swoim wpływom, za pośrednictwem zagranicznych dzienników, stara się przed oczyma całej Europy roztoczyć obraz ucisku rusinów w Austrii i wzywać do udzielenia pomocy walczącym rozpacznie o swe narodowe prawa.

Ostatni taki artykuł ukazał się w londyńskim „Timesie”. Hr. B. określa ogólną ilość rusinów na 35 milionów, z których 4 i pół miliona żyje w Austrii, 28 milionów w Rosji, a reszta w Rumunii, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Kanadzie i Brazylii.

Najprostszym i najracjonalniejszym byłoby, gdyby hr. B. zatroszczył się przede wszystkim o rusinów, mieszkających w Rosji i będących jego współobywatelami. A może znajdują się oni tam w nadzwyczaj szczęśliwym położeniu i nie potrzebują pomocy hr. B.

Jest to zupełnie zrozumiałe, twierdzi autor artykułu, że Rosya, dążąc do wytworzenia jak największej jednolitości państwowej nie chce dopuścić, aby rusini podobnie jak polacy, zachowywali swoją narodowościową samodzielność. Ale środki, jakimi się posługuje polityka rosyjska w celu przerobienia małorusów na rosyjan, nie jest wcale delikatna i powinna zmusić hr. B. do energicznego protestu.

Już podczas swej agitacyjnej jazdy po Galicyi, która zakończyła się tak szpetnie, mógł hr. B. przekonać się o tem, że austriacy rusini widzą w Rosyi nie swoją przyjaciółkę, lecz wroga do tego stopnia, że aby uniknąć pomyłek, przestają coraz częściej nazywać się „małorusami“, a przybierają nazwę „ukraińców“.

I nawet tych 300 tys. rusinów bukowickich, wyznających prawosławie, nie czuje się wcale rosyjanami i niema najmniejszej chęci, zagwarantowanej im przez konstytucję austriacką swobody wyznania zamienić na znaną wolność w Rosyi. Od czasu do czasu wprawdzie idzie któryś z owych sławionych przez hr. B. młodzieńców do Moskwy, aby się tam na koszt rosyjski wykształcić na agitatora. Ale gdy taki pan powróci do kraju, widzi, że gleba na rzucanie takiego ziarna nie jest podatna.

## Spadek kursu rent.

Z Wiednia donoszą o spadku rent austriackich. Pod koniec czerwca kurs rent był bardzo niski, w początkach lipca nieco się podniósł. Stan ten trwał jednak zaledwie kilka dni, obecnie, mimo spadku, jest jednak wyższy, aniżeli z końcem ubiegłego miesiąca.

Wogóle kursa rentowe w bieżącym roku ciągle ulegały wahaniom. Austriacka renta koronowa była notowana; w początkach roku bieżącego 91.10, z końcem czerwca 86.10, w początkach lipca 88.80, obecnie 87.90, czyli że od końca stycznia spadła o 3.20. Czwieroprocentowa renta 90.50, w początkach lipca 91.80, obecnie 90.50 w początkach lipca 88.80, obecnie 87.90, spadła zatem od stycznia o 3.20. Czwieroprocentowa renta; z początkiem roku 94.30, pod koniec czerwca 90.50, w początkach lipca 81.80, obecnie 90.50 spadek wynosi więc od początku stycznia 3.80. Austriacka renta złota; na początku stycznia 114.55, z końcem czerwca 113.35, w początkach lipca 113.—, obecnie 113.85, spadła o 1.30. Węgierska renta złota; z początkiem roku 110.70, w końcu czerwca 108.20, w początkach lipca 108.30, obecnie 108.20, spadek wynosi od stycznia 2.50.

Widzimy więc, że wszystkie renty notują znaczny spadek kursów wynoszący przeciętnie od początku roku przeszło 3 procent. Najniższy kurs miały dnia 28 czerwca. Spadł on wtedy w porównaniu ze stanem na początku roku, o przeszło 4 procent. W początkach lipca podniósł się kurs znowu i to dość znacznie, ale na kilka tylko dni. — Najpierw podniosła się renta koronowa o 1.9 proc., za nią poszły wszystkie inne kategorie, jakkolwiek w powolniejszym nieco tempie.

Podnieść należy, że gdy dawniej pomiędzy kursami austriackiej i węgierskiej renty koronowej była zawsze różnica o kilka procent, obecnie obie bywają równe. Przejściowo nawet kurs renty węgierskiej był o jedną trzecią proc. wyższy od austriackiej renty koronowej.

Nie ulega wątpliwości, że przyczyną spadku rent szukać należy w obecnej depresji finansowej, którą odczuwać się daje na każdym niemal kroku. Dzienniki wiedeńskie zwracają nadto uwagę, że do spadku przyczyniły się w znacznej mierze wielkie emisje, które w ostatnich dwóch latach wynosiły 700 milionów koron. Ponieważ w ostatnich czasach zastanawiano się nad kwestyą wydania nowych emisji i ta okoliczność wpłynęła w pewnej mierze na upadek kursu rent. Cała sprawa, zdaniem dzienników wiedeńskich nie może wywołać na rynku pieniężnym zbyt wielkiego zaniepokojenia, już z tego powodu, że od początku roku kursy rent ciągle ulegały wahaniom, notując raz wyżej, to znowu niżej, obecny zaś kurs, mimo spadku, jest jeszcze wyższy, aniżeli z końcem czerwca.

Pozatem spadek nie ogranicza się do monarchii austro-węgierskiej; w Austro-Węgrzech wy-

wołał w pierwszej chwili pewne wrażenie tylko z tego powodu, że tu najpóźniej nastąpił, o czym zapomniano i nie zdawano sobie sprawy, że właśnie monarchia austro-węgierska najdłużej opierała się spadkowi kursów. I tak np. konsola angielskie, które przed wojną transwaalską notowały 114 proc., obecnie spadły na 75 i trzy czwarte, zatem o 38 proc. Francuska renta, której kurs wynosi ponad „pari“, obecnie 92½ pr., ale były chwile, kiedy notowała tylko 91 proc. Niemiecka 3-procentowa pożyczka państwowa, która dawniej miała kurs „pari“, notuje dziś tylko 80.20, czyli, że spadek jej wynosi blisko 20 procent.

Względnie małe zmiany wykazują tylko; renty włoskie, oraz renty mniejszych państw, jak np. Turcji i Hiszpanii. To samo powiedziec można o rentach rosyjskich, które również nie wiele spadły, zatrzymując dawniejszy wyższy kurs.

Najwidoczniejszym jest spadek rent w państwach finansowo silnych, jak w Anglii i Francji, co jest dowodem, że spadek rent państwowych nie wpływa w niczem na ograniczenie kredytu odnośnego państwa. Anglia i Francja mają kredyt ustalony i zupełnie pewny, mimo to tam właśnie najwięcej zaznacza się spadek rent. Natomiast państwa finansowo słabsze dłużej mu się opierały. Spadek rent jest jedynie wynikiem stosunków na rynku pieniężnym i zależnym jest także w wielkiej mierze od wysokiej, względnie niskiej stopy procentowej.

Stąd też widzimy, że w państwach, jak Anglia i Francja, gdzie stopa procentowa w bankach państwowych jest niska, kursa rent również spadły. Np. kredyt Anglii podczas wojny transwaalskiej nie był zupełnie ustalony i dlatego konsola jej wynosiła naówczas 114 proc., podczas gdy obecnie notują tylko 75 i trzy czwarte, czyli o 38 proc. mniej.

## „Res sacra miser“.

Pod godłem „Res sacra miser“ Towarzystwo dobroczynności walczy zawzięcie z dwoma najstraszniejszymi wrogami ludzkości, którym na imię Nędza i Głód, niesie bezustanną pomoc nieszczęśliwym, pozbawionym środków do życia.

Jedyną atoli bronią skuteczną w tej bezustannej walce jest poparcie materialne całego społeczeństwa, którego obowiązkiem świętym jest niesienie pomocy bliźnim; nikomu niewolno być obojętnym na niedolę współbraci.

Społeczeństwo łódzkie chętnie spieszy z ofiarąmi w razie potrzeby i przyznać trzeba, że ofiarnością swą zapisało się już złotem zgłoskami w historii dobroczynności publicznej. Lecz obecne warunki życiowe wymagają coraz większej i stałej ofiarności dla skutecznej walki z nędzą,

która w ostatnich czasach zapuszcza swe szpony okrutne we wszystkich zakątkach Łodzi.

Ciężkie doprawdy przeżywa obecnie chwile chrześcijańskie Tow. dobroczynności w Łodzi. Niosąc stałą pomoc biednym, kasa Towarzystwa również stale cierpi na brak funduszy, a konieczność spieszenia z pomocą nieszczęśliwym wzmagą się z dniem każdym niepomierne.

Zastój w przemyśle, jaki panuje w Łodzi od dłuższego już czasu, oraz liczne pożary większych fabryk, pozbawiły pracy liczne rzesze robotników, którzy cierpią straszną biedę, kryjącą się przed okiem przeciętnego łodzianina w zaułkach, suterynach i na poddaszach. Kronika wypadków niemal codziennie notuje omdlenia z głodu, a nawet samobójstwa z nędzy.

By zdobyć fundusze na walkę z nędzą, chrześcijańskie Towarz. dobroczynności urządza w dniu 4 sierpnia r. b. w Helenowie wielką do- roczną zabawę ogrodową, połączoną z tombolą na którą poczęto zbierać fanty.

Jest więc dla każdego sposobność spełnienia obowiązku obywatelskiego i przyjęcia z pomocą, choćby najdrobniejszą, tej najpożyteczniejszej instytucji, bądź przez ofiarowanie fantu na tombolę lub gotowizny bądź też udziału w zabawie, na której połączyć można przyjemne z pożytecznym.

Tkliwe serduszka pań naszych, do których apelują nieszczęśliwi i głodni, niech podejmą akcję ku zasileniu kasy Towarzystwa, a uratują wiele istot od głodowej śmierci i upadku moralnego, bacząc na to, że głód, ten nieubłagany wróg ludzkości, ma straszne swoje prawa.

Eug. W.

## WYSTAWA.

Wczorajszy dzień zapisał się niezatartemi głoskami pamięci obecnych na otwarciu wystawy Rzemieślniczo-przemysłowej w Łodzi.

Nader malowniczo na tle zieleni parku Staszica przedstawiał się obraz ustawionych delegacji cechowych ze swymi chorągwiemi. Półkole, otaczające kląb, wyobrażający godło Resursy rzemieślniczej, matki wystawy, imponowało. Bogate chorągwie cechowe ustawione w nieznacznej odległości jedna od drugiej, zamykały przejście na wystawę, stały niejako na straży, aby oko ludzkie dotąd nie ujrzało ciężkiej i mozolnej pracy rzemieślnika, pokąd nie pobłogosławił jej kapłan Resursy rzemieślniczej.

Blżej bramy tworzyły dalszy ciąg tego półkole delegacje rozmaitych stowarzyszeń miejscowych i zamiejscowych. Przy samej zaś wstędze stanął komitet wykonawczy ze swym dyrektorem na czele. Przed wstęgą u wejścia od

# „ROZWOJ“

Na Wystawie „Rzemieślniczo-Przemysłowej“

Kiosk naszego dziennika mieści się w Pawilonie  
Biura Wystawy, tuż przy głównem wejściu na  
wystawę od ulicy Dzielnej.



Ogłoszenia, prenumerata, sprzedaż pojedynczych numerów tamże.

Nr Telefonu na wystawie 11-90.



ulicy stanął przedstawiciel władz J. E. p. o. gubernatora piotrkowskiego, pani baronowa Heintzelowa, przedstawiciele władz miejscowych i członkowie komitetu honorowego.

Przy wejściu do ogrodu na teren wystawy, po prawej stronie stanął chór Resursy rzemieślniczej ze swym dyrektorem p. Krzyżanowskim na czele, po lewej zaś stronie orkiestra z fabryki K. Scheiblera pod batutą p. Tonfelda.

Ks. prałat Wincenty Tymieniecki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki, wiceprezes komitetu wystawy, stanawszy w naocześnie otwartych wrotach wystawy, po odmówieniu stosownych modlitw, przemówił do zebranych w ciepłych słowach, zaznaczając cel i doniosłość wystawy.

Dalej ks. prałat wyraził podziękowanie komitetowi wystawy, a w szczególności komitetowi wykonawczemu, za wytrwałą pracę.

Następnie zabrał głos J. E. p. wice-gubernator, który zaznaczył, że i władze chętnie popierają dobre dzieła i pragną dobrobytu, tudzież oświaty narodu.

Na dany znak przez ceremoniarza uroczyście chór resursy odśpiewał hasło:

„Dajmy sobie bratnią dłoń,  
A ty, pieśni, dzwicznie dzwoń  
Dzwicznie dzwoń”.

Poczem pani baronowa Heintzelowa przecięła wstęgę, a orkiestra fabryczna K. Scheiblera zagrała poloneza.

P. wice-gubernator, podawszy ramię pani baronowej, wstąpił na teren wystawy, a za nim podążył komitet wykonawczy i honorowy.

#### Złota księga.

Obecnych na uroczystości zaproszono do kiosku, gdzie mieści się „Złota księga” wystawy i proszono, aby zechcieli podpisać się pod następującym tekstem:

„Roku Pańskiego 1912 od Narodzenia Chrystusa Pana dnia 17 lipca otwartą została Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa, urządzona staraniem Resursy rzemieślniczej, w obecności przedstawicieli władz, cechów, przemysłu, handlu, obywateli i prasy”.

#### Śniadanie i wieczera.

Po obejrzeniu wystawy wstąpiono do pawilonu restauracyjnego, gdzie komitet wystawy podejmował gości śniadaniem, w czasie którego wzniesiono kilka toastów.

Wieczorem zaś, w tejże samej restauracji zbrali się delegaci, członkowie komitetu i zaproszone osoby na wspólną wieczerzę. Przez cały czas nastrój był bardzo serdeczny.

#### Wystawa otwarta.

Od dziś publiczność może zwiedzać wystawę po cenach normalnych, mianowicie w dni powszednie po 30 kop., a w święta i niedziele po 50 kop. Niezależnie od biletów zwykłych wejściowych, w biurze wystawy można otrzymać bilety sezonowe w cenie 5 rb. dla panów, a 3 rubli dla pań.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Unisława. Jutro Wodzisława.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. czl. zgrom. majstrów piekarskich (Podleśna 1) o g. 4 do poł.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA ((Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Przed wyborami do Dumy. Departament spraw ogólnych okólnikiem z dnia 5 b. m. za nr. 739 zawiadomił gubernatorów, iż według wyjaśnienia senatu z dn. 25 z. m. z prawa uczestniczenia w wyborach do Dumy państwo-

wej korzystają tylko żydzi mający niezaprzeczenie prawo zamieszkiwania w określonych miejscowościach lub we wszystkich miejscach Cesarstwa.

Nie mają prawa brania udziału w wyborach następujące kategorie żydów:

1) korzystający z warunkowego prawa przebywania poza obrębem miejscowości, przeznaczonych do stałego zamieszkiwania przez żydów;

2) żydzi pozostawieni do czasu ogólnego przeglądu ustaw prawodawczych o nich z rozporządzenia ministerium spraw wewnętrznych, na zasadzie punktu 3 Najwyższego ukazu z dn. 2 sierpnia 1893 r;

3) ci żydzi, których wysiedlenie wstrzymane zostało z rozporządzenia byłego ministra Plehwego (19 marca 1904 r. za nr. 723) i sekretarza stanu Stołypina (4 czerwca 1907 r. za nr. 20).

Rozporządzenie powyższe polecono zakomunikować właściwym instytucjom, układającym listy wyborcze do Dumy państwowej.

(d) Prace przedwyborcze. Kancelarya wydziału magistratu do spraw przedwyborczych przeniesioną została do lokalu III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ulicy Mikołajewskiej № 54. Magistrat zamówił w drukarni gubernialnej 40,000 blankietów na listy prawyborców.

(e) Cykularz ministerium. Główny zarząd więzień rozesał cykularz ministerium spraw wewnętrznych do gubernatorów, zawiadamiający, że aby ulżyć miastom, niektóre wydatki będą pokrywane z funduszu transportowego; naprzykład: na podwoły dla popisowych, aresztantów, pogrzeby aresztantów i różne inne przyjmie skarb na siebie. Z tej przyczyny główny zarząd więzień zażądał wyszczególnienia takich wydatków.

W jakiej mierze zarządzenie to wpłynie na polepszenie finansowe miast, trudno przesądzać, podatek bowiem transportowy jest wpłacany nie do kasy miejskiej, ale do skarbu. Jeżeli wysokość tego podatku zostanie zmniejszona, to skorzystają na tem właściciele nieruchomości. Choć i to jest wątpliwe, gdyż podatek transportowy z gub. piotrkowskiej wynosi obecnie około 36,000 rb., a wydatki około 10,000 rb.

(e) Z komisji szkolnej. Wczoraj w magistracie tutejszym odbyć się miało posiedzenie członków polskiej komisji szkolnej w sprawie wynajęcia lokali dla niektórych szkół. Posiedzenie to jednak nie doszło do skutku, ponieważ przybyło na nie zaledwie czterech członków. Dziwna rzecz, że niektórzy członkowie komisji szkolnej traktują tak obojętnie sprawy szkolnictwa, że posiedzenia, z powodu małej liczby obecnych członków często nie przychodzą do skutku. Sprawa wynajęcia lokali dla szkół jest niecierpiąca zwłoki i odkładana być nie powinna.

(e) Ze szkoły handlowej. Zajmujący od lat 14 stanowisko lekarza szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego dr. Korneli Gorski ustąpił z tego stanowiska.

Dotąd szkoła posiadała dwóch lekarzy po ustąpieniu zaś d-ra Gorskiego pozostanie tylko jeden dr. Sadkowski, posada bowiem drugiego lekarza nie będzie obsadzona.

(e) Szczepienie ospy zarządzane przez magistrat z polecenia gubernatora, rozpoczęte już zostało w różnych punktach miasta przez lekarzy i studentów medycyny.

(e) Krwawa dyzenterya. W Łodzi pojawiła się krwawa dyzenterya o ostrym charakterze.

Wczoraj zmarł na dyzenterję 9-letni syn greka p. Cakumaki'ego, właściciela składu pantofli.

(—) Starania Niemców łódzkich. „Birżewyja Wied.” pisząc, że Niemcy łódzcy rozestali do członków rządu oraz do wybitnych działaczy politycznych i państwowych obszerny memoriał którego główną treścią są dzikie pretensje do zdobycia dominującego stanowiska w przyszłym samorządzie miejskim, taką dają opinię: „W memoriale są miejsca pośrednio wskazujące na mniejszą prawomyślność pozostałej ludności łódzkiej”.

Należy to podkreślić i zapamiętać. Dobrze to charakteryzuje Niemców łódzkich, wzbogaconych przez pracę polską.

(d) Składy kości w miastach. Władze tutejsze otrzymały wyjaśnienie ministerium spraw

wewnętrznych, że celem uniknięcia tajnego przechowywania kości u handlarzy może być dozwolone urządzenie w miastach składów dla krótko-terminowego przechowywania kości przed wysłaniem tego materiału na zwęglenie. Zachować atoli należy warunki następujące:

1) składy winny być urządzone, za decyzją władzy lekarskiej, w osobnych, niezamieszkałych budynkach murowanych; 2) składy te winny mieć odpowiednią wentylację, oświetlenie, dopływ wody, podłogi nieprzemakalne; 3) do składów tych winny być przyjmowane jedynie kości, ani w składzie, ani obok niego nie dozwala się sortować kości od gałganów lub innej starzyny; 4) przemywanie lub też czyszczenie kości na składzie winno być zabronione; 5) skład przeznaczony do przechowania kości nie dłużej jak przez dwie doby i w ilości nie większej nad 100 pudów jednorazowo; 6) po odstawieniu kości do wypalenia, skład winien być poddany dezynfekcyi; 7) przewóz kości ze składów do fabryk winien być dokonywany w specjalnych krytych wozach, obitych wewnątrz blachą cynkową, bez dziur i szpar.

(e) O polewanie rynków. Na mocy umowy z miastem przedsiębiorca oczyszczania placów i części ulic należących do nieruchomości miejskich, oraz rynków, obowiązany jest polewać w porze letniej dwa razy dziennie rynki i ulice. Tymczasem przedsiębiorca, p. Józef Szoł, który otrzymuje z kasy miejskiej z górą 7,000 rubli, nigdy nie polewa Nowego Rynku, gdzie kurz zasypuje sprzedawcom produkty spożywcze, a przechodniom oczy. Magistrat na to zupełnie nie reaguje.

(h) Zabawa. Mały najstarszy kościółek św. Józefa dzięki zabiegom ks. proboszcza Przeździeckiego i dozoru kościelnego, przyobleka się w nowe szaty. Nietylko jednak sam kościółek ale i cmentarz przy nim wymagał, by go przeprowadzono do porządku.

Na wykonanie projektowanych a już rozpoczętych robót potrzebne są środki materialne, a tych, niestety brak. Aby fundusze zasilić, postanowiono urządzić dwie wielkie zabawy ludowe w parku „Zróżdlika”.

Pierwsza dnia 21 b. m., o bardzo urozmaiconym programie. Wejście na zabawę 20 kop.; cena stosunkowo tak mała, że każdy na wydatek jej może sobie pozwolić bez uszczerbku budżetu tygodniowego.

(h) Ze zgromadzenia majstrów rzeźnickich. Zapowiedziane na wtorek dnia 16 b. m. ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów rzeźniczych nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby osób.

Wobec tego następne zebranie w drugim terminie odbędzie się dnia 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu zgromadzenia i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

(e) Ze Związku kelnerów. Z nastaniem letniego sezonu wielu kelnerów, nie mających odpowiedniego zajęcia w Łodzi, wyjechało szukać pracy w Warszawie i innych miastach, posiadających restauracje letnie. Z tego powodu zarząd Związku zawodowego kelnerów pozostał niemal bez członków, większość ich bowiem opuściła miasto. W sprawie tej zwołane zostało onegdaj nadzwyczajne ogólne zebranie członków Związku, które postanowiło wybrać nowy zarząd. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Związku, p. Jakóba Gintera, który wybrany został na przewodniczącego, dokonano nowych wyborów. Do zarządu wybrani zostali: na wiceprezesa — p. Franciszek Czernielewski, na sekretarza — p. Feliks Puchała, na kasyera — p. Franciszek Cichocki; do komisji rewizyjnej weszli pp.: Herman Przebecki, Kazimierz Wesołowski, Jan Plaszyński i Józef Kliglich.

(e) Z Tow. zwolenników sportu. W nadchodzącą niedzielę po południu na boisku gimnastycznym łódzkiego Klubu sportowego, przy ul. Srebrzyńskiej, Tow. zwolenników sportu urządzi popis. Bogaty program popisu obejmuje: wolne ćwiczenia, ćwiczenia z maczugami i laskami, piramidy trójkowe, piątkowe i na drabinach, ćwiczenia na baryerach i drążku, skoki wdal i wwyż, oraz atletykę.

(e) Z Towarzystwa komiwojażerów. Zabawa urządzona w parku Brauna przy ulicy Przeździeckiej przez członków Towarzystwa wzaie-

mnej pomocy komiwojażerów łódzkich, przyniosła czystego dochodu z górą 3 tys. rb.

(x) **Majówka-Lipcówka.** Łódzkie Towarzystwo cyklistów-turystów urządza w lesie zgierskim w niedzielę dnia 21 b. m. zabawę leśną, na program której złożą się: strzelnica, walka kwiatowa, kuplety, poczta, tańce, oraz kosz szczęścia Główna wygrana—fortepian.

(e) **Z inspekcji fabrycznej.** Wczoraj przybył do Łodzi starszy inspektor fabryczny gub. p. Sztern.

(c) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zatwierdził plany na następujące budowle: Rudolfa Bundkego na 3-piętrową oficynę murowaną i parterową stolarnię ręczną, przy ul. Petersburskiej № 3; Jana Himpla na 2-piętrowy murowany dom z 1-łętrowni komórkami, przy zbiegu ulic Srebrzyńskiej i Gazowej № 496 (hip.); Maryanny Kludkowskiej na 1-piętrową oficynę murowaną mieszkalną, przy ul. Srebrzyńskiej № 6; Wilhelma Gundta na 3-piętrową oficynę murowaną i parterowe budynki gospodarcze, przy ul. Petersburskiej № 46; Rocha Tłoczka na parterową murowaną oficynę i drewniane budynki gospodarcze, na gruntach osady „Mania”; Witolda Lenca na 2-piętrowy dom mieszkalny murowany z tępem i piwnicami, na rogu ulic Przejazd i Przedzalanianej № 61/1017; Roberta Ernesta Hinza na urządzenie sklepów w parterowym murowanym domu i przybudowę murowanego domku na sklep przy ul. Głównej № 11; Majera Lewina na szopę na murowanych słupach, przy ul. Przejazd № 58; Fryderyka Fidera na murowaną mieszkalną oficynę i komórki, przy ulicy Pięknej № 28; Reinholda Beenkego na murowane 1-piętrowe składy mąki i słajnię z tępem, przy ul. Nowo-Zarzewskiej № 18; Władysława Lichtenfeldta na murowane 1-piętrowe składy i przebudowę istniejących magazynów w domu przy ul. Piotrkowskiej № 182; Tadeusza Wernera na różne przeróbki w domu przy ul. Zachodniej № 52; Icka Birencweiga na dwa murowane parterowe sklepy i szopę na murowanych słupach, przy ul. Radwańskiej № 52; Józefa Dąbrowskiego na 2-piętrowy murowany dom mieszkalny z tępem, przy ul. Fijałkowskiej № 11 wreszcie Chaima Kozłowskiego na murowaną 1-piętrową oficynę i parterowe budynki gospodarcze przy ul. Warszawskiej № 2.

(d) **Przyjęte budynki.** Komisja budowlana dokonała oględzin i przyjęła następujące budynki: 4-piętrowy frontowy dom z oficynami, przy ul. Konstantynowskiej; 3-piętrowy dom przy ul. Zawadzkiej № 11, przeznaczony na hotel „Bristol”, z warunkiem, by winda była obeerzana przez budowniczego, oraz aby wybrukowano podwórze; 3-piętrowy dom frontowy przy ul. Magistrackiej № 385d, polecając właścicielowi odgrodzić komórki przeciwpożarowym murem; 3-piętrową oficynę przy ul. Wschodniej № 38; 3-piętrowy frontowy dom i oficynę przy ul. Mikołajewskiej № 63; 3-piętrową oficynę przy ulicy Piotrkowskiej № 132; wreszcie 4-piętrowy dom przy zbiegu ul. Zawadzkiej i Wólczańskiej, polecając urządzić balustrady na balkonach i schodach.

(e) **Z kamery dezynfekcyjnej.** Od dnia 14 czerwca do 14 lipca r. b. sanitaryusze miejscy zdezynfekowali 31 lokali (6 pokoi) po chorobach zakaźnych, a mianowicie: po ospie 14, po szkarlatynie 8, po tyfusie 6, po gruźnicy 2, po odrze 1, ogólnej objętości 4178 metr. sześć. Na zdezynfekowanie tej przestrzeni użyto 12,534 sztuk pastylek formalinowych; prócz tego użyto sublimatu 205 gr., formaliny w płynie 26,600 gr., karbolu czystego 1000 gr., technicznego 9,200 gr., chlorku wapnia 9,200 gr., mydła szarego 344 funta, amoniaku 13,600 gr., sody mielonej 13,600 gr. i spirytusu denaturowanego 37,100 gramów.

Od dnia 14 stycznia r. b. zdezynfekowano 225 lokali (475 pokoi). W samej kamerze od d. 14 czerwca do 14 lipca przesterylizowano 1456 sztuk bielizny i pościeli (wagi 1,034 funt.). Formaliną zdezynfekowano na mieście 8,000 sztuk bielizny, włącznie zaś z dokonaniem przed tym terminem 55,600 sztuk. Lekarze miejscy żądali dezynfekcji 11 razy, szpitale 14, obywatele 4, policja 2 razy.

(e) **Przeprowadzki w nocy.** W żadnym bo-  
daj roku nie było w Łodzi tak licznych prze-

prowadzek jak w roku bieżącym. Przyczyną tego są wysokie ceny mieszkań w domach zamieszkałych i znaczna niżka cen w domach, gdzie lokale stały pustkami.

Każdy więc, płacący za lokal drogo, przeprowadza się do tańszego. W żadnym również roku nie odbywały się przeprowadzki tak późno nocą. Brak koni do przewozu i tragarzy, którzy mają obecnie prawdziwe, dobrze intratne żniwa, zmusza lokatorów do przeprowadzania się w porze nocnej, zwłaszcza, że wielu usuniętych z lokalu przez komisarzy sądowych mieszka na podwórzach pod gołem niebem.

(c) **Falszowane soki.** Laboratorium chemiczno-bakteryologiczne miejskie dokonało analiz soków i cukierków, dostarczonych przez policję z różnych sklepów. W 44-ch butelkach soków malinowych ze sklepu Joskowicza, przy ul. Nowomiejskiej № 3, znaleziono barwniki anilinowe, w lodach zaś mąkę. W dostarczonych ze sklepu Cyncynatusa, przy ul. Aleksandrowskiej № 39, 2-ch butelkach soku znaleziono również barwniki anilinowe i syrop kartoflany znaleziono również w cukierkach z wymienionego sklepu.

(e) **Wypuszczenie na wolność.** Aresztowanego po pożarze fabryki Gustawa Lorentza przy ul. Spacerowej nr. 10, stróża nocnego G. Dobrowolskiego wczoraj wypuszczono na wolność.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Dzielnej nr. 44 Józef Kowalski, robotnik przedsiębiorstwa budowy drewnianych bruków, lat 56, przejechany został wozem i doznał złamania prawej nogi. Po nałożeniu opatrunku przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

(p) **Zamach samobójczy.** W lesie miejskim za plantem kolei kaliskiej w celu samobójstwa napiła się esencji octowej Józefa M., służąca, lat 16 i w stanie beznadziejnym odwieziona została do szpitala Aleksandra.

(e) **Podrzucenie dziecka.** Dziś rano do magistrata łódzkiego przywieziono dziecko pięci letnie, liczące kilka dni życia, znalezione w korytarzu domu nr. 38 przy ul. Ludwika. Magistrat oddał dziecko na wychowanie kobiecie, którą zobowiązał ochrzcić noworodka według obrządku kościoła katolickiego.

d) **Kradzieże.** Wczoraj z mieszkania Gustawa Gelke, przy ul. Głównej nr. 30, niezłani złoczyńcy, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 252 rb. 50 kop.

— Z mieszkania inspektora szkoły Aleksandryjskiej p. Aleksandra Aleksandrowa, przy ul. Pańskiej nr. 56, niewykryci złodzieje, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy wartości 248 rb.

(a) **Odpust w Łągiwnikach.** W niedzielę nadchodzącą, w kościele pofranciszkańskim w Łągiwnikach będzie obchodzona uroczystość odpustowa ku czci Matki Boskiej Szkaplerznej.

Spodziewany jest liczny zjazd duchowieństwa.

(e) **Pożar — 1 ofiara.** Z Piotrkowa piszą do nas: W ubiegłą niedzielę o godzinie 8 wieczorem, wybuchł pożar w mieszkaniu na facycie dwupiętrowej kamienicy, przy wąziutkiej ulicy Gimnazjalnej, naprzeciwko kościoła po-pijarskiego. Pożar zagrażał kościołowi, to też straż ogniowa rozpaczliwie pracowała przy stłumieniu pożaru, umiejscawiając go na górnym piętrze.

W ogniu znaleziono zwęglone zwłoki dwuletniego dziecka Rozenweigów, handlarzy targowych. Dziecko to pozostawione było w mieszkaniu na poddaszu przez rodziców, którzy udali się na targ sprzątnąć swój przenośny sklepik.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowle następujące:

Stanisława Biskupskiego na parter. oficynę przy ul. Wodnej w Nowych Chojnach, Romana Grobelnego na dom parterowy przy ul. Bielańskiej w Aleksandrowie, Rajnholda Lange na 4 piętrowy dom i 1 piętrową oficynę przy ul. Brzezińskiej na Bałutach, Jana Sztrykerta na 1 piętr. oficynę przy ul. Dębowej w Radogoszczu, Leona Krempla i Anszela Truskolaskiego na dom parter. przy ul. Leopolda w Konstantynowie, Józefa Skoneczko na stodołę przy ul. SzczaWińskiej w Zgierzu, Andrzeja Ponińskiego na dom part. przy ul. Nowopolskiej na Bałutach Nowych, Józefa Złosińskiego na dom part. przy ul. Olszowej w Chojnach, Teodora Szulca na dom part. przy ul. Ogrodowej w Aleksandrowie, Marcela Olińskiego na oficynę part. przy ul. Tylnej w Radogoszczu, Andrzeja Bussego na 3 piętr. oficynę przy ul. Aleksandrowskiej na Nowych Bałutach, Pawła Gawrońskiego i Walentego Łódziańskiego na oficynę parterową przy

ul. Dębowej w Radogoszczu i Józefa Kobuszewskiego na 1 piętr. dom przy ul. Wspólnej w Radogoszczu.

(a) **W gminie Nowosolna,** na odbytem w tych dniach zebraniu gminnem wybrani zostali: Jan Jesse — na stanowisko wójta, Rudolf Wegner — na podwójciego, Henryk Klajn — na sędziego gminnego, Wilhelm Bauer i Marcin Rajchert — na kandydatów na ławnika sądu gminnego, Jan Majster i Adolf Brust — na pełnomocników gminnych.

## Obowiązkowe ubezpieczenie robotników.

Prace organizacyjne w celu przeprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia robotników, są w pełnym biegu i koncentrują się w Petersburgu w Centralnym Komitecie przy Radzie Zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu, na miejscach zaś przy oddzielnych komitetach.

Jak wiadomo, dla Królestwa Polskiego, z wyłączeniem Chełmszczyzny, będzie zorganizowane jedyne warszawskie Towarzystwo ubezpieczeniowe.

Z rozporządzenia p. ministra handlu i przemysłu, do utworzenia warszawskiego komitetu organizacyjnego powołano cztery instytucje krajowe: Towarzystwo przemysłowców Królestwa Polskiego, warszawskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, łódzki Komitet manufaktury i dąbrowską Radę Zjazdu przemysłowców górniczych.

Ubezpieczenie obowiązkowe dotyczy wyłącznie fabryk, zatrudniających od 20 robotników przy użyciu motorów i od 30 robotników bez motorów.

Jednocześnie z zawiadomieniem powyższych 4-ch organizacyj o rozporządzeniu p. ministra handlu i przemysłu, Oddział przemysłu, dla ułatwienia pracy warszawskiemu komitetowi organizacyjnemu, przesłał Dziennik narad przedstawicieli przemysłu, które się odbyły 20 i 21 z. m. roku bieżącego, wykładowi i taryfy bezpieczeństwa przemysłu, przyjęte przez towarzystwa ubezpieczeniowe w Niemczech i Austrii; dane statystyczne za lata 1904-10 o rozmiarze dotychczasowych wydatków przemysłowców Królestwa Polskiego, według prawa z 1903 roku, oraz polecił urzędnikom inspekcji fabrycznej dostarczenie warszawskiemu komitetowi organizacyjnemu informacji o tych zakładach, które podlegają prawu obowiązkowego ubezpieczenia.

Ubezpieczenie według prawa z 1912 roku ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1913 r.

## Z WARSZAWY.

\* Groźny pożar na Pradze.

Wczoraj w południe w młynie parowym kasz perłowych, należącym do firmy Schultz i Parzyński, przy ul. Brzeskiej nr. 8 na Pradze, wybuchnął groźny pożar. Ogień powstał na parterze i w ciągu kilkunastu minut objął cały gmach. Wkrótce cały młyn stanął w płomieniach, tworząc olbrzymi stęp ognia, widoczny o kilkanaście wiorst za miastem. Na ratunek pośpieszyły wszystkie oddziały straży wraz z trzema maszynami parowymi. Akcja ratunkowa była wielce utrudniona, gdyż buchający żar nie pozwalał zbliżyć się do płonącego gmachu czteropiętrowego, więc też ograniczyła się do umiejscowienia pożaru, gdyż niebezpieczeństwo zagrażało sąsiedniej fabryce „Labor”.

Po energicznej, a usilnej pracy ogień zdolano opanować o godz. 3-iej, uratowawszy budynek z motorem młynu i skład, mieszczący około 15 tysięcy korcy kaszy, natomiast główny budynek spłonął doszczętnie. Akcja ratunkowa trwała do późnego wieczora. Dwaj robotnicy, Jan Miller i Jan Mierzejewski, znajdujący się w młynie w trakcie wybuchu pożaru, ulegli poparzeniu twarzy i rąk.

Młyn firmy Schultz i Parzyński pierwotnie zatrudniał około stu robotników, w ostatnich jednak czasach liczba ta została zredukowana do 30, którym zarobek zmniejszono o połowę. Młyn ten w najbliższej przyszłości miał być zamknięty.



# TELEGRAMY.

**PETERSBURG, 17 lipca. (P.)** Najwyżej zatwierdzone zostały projekty praw o przepisach wprowadzenia w życie zmiany ustawy o powinności wojskowej i o zniesieniu generał-gubernatorstw wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego.

**PETERSBURG, 17 lipca. (P.)** Ochmistrze: Strukow, Fone i Kesparre mianowani zostali członkami Rady państwa z pozostawieniem ich w tej godności.

**PETERSBURG, 17 lipca. (P.)** Redaktor „Rieczy“ za artykuł wstępny, zamieszczony w numerze z dnia wczorajszego, skazany został na 300 rb. grzywny.

**ASTRACHAN, 17 lipca. (P.)** Stwierdzono drugi wypadek zachorowania na cholera.

**TEHERAN, 17 lipca. (P.)** Rząd postanowił ustanowić w Tebryzie oddzielny oddział kozaków, składający się z dwóch oficerów rosyjskich, 4 wachmistrzów i 642 kozaków. Oddział ten ma być uformowany bezzwłocznie.

**KONSTANTYNOPOL, 17 lipca (wł.)** Cały gabinet turecki podał się do dymisji. Niepewność położenia wzrasta z każdym dniem.

**KONSTANTYNOPOL, 17 lipca (wł.)** Jako następcę wielkiego wezyra Rifaata-baszy wymieniają Ramita-basze.

**WIEDEN, 17 lipca (wł.)** Z Konstantynopola telegrafują; Podanie się do dymisji gabinetu nastąpiło pod groźbą rewolucji wojskowej.

**KONSTANTYNOPOL, 17 lipca (wł.)** Mianowanie Mughtara-baszy ministrem wojny wywarło w korpusie oficerskim przynębiające wrażenie. Mughtar-basza uważany jest powszechnie za zwierzchnika, który trzymać się będzie zasad jak najsakrajniej bezwzględnych.

**WIEDEN, 17 lipca (wł.)** Z Konstantynopola telegrafują; W korpusie oficerskim wybuchła formalna rewolucja.

Około 300 młodych oficerów, w charakterze deputacji od armii, postawiło gabinetowi żądania najpierw dymisji całego gabinetu. Gdy dymisja nastąpiła, oficerowie oświadczyli, że w razie bezwzględnego postępowania przeciw słusznym żądaniom secesji w armii, napotka rząd na zbrojny opór.

**BERLIN, 17 lipca (wł.)** Wiadomość o zamordowaniu pięciu Niemców, jak się zdaje pod samymi murami Tetuanu, wywołała tu silną sensację. Opinia oczekuje energicznych kroków dyplomatycznych ze strony rządu niemieckiego.

**PARYŻ, 17 lipca (wł.)** Z Tangeru telegrafują; 5 Niemców, znajdujących się w Tetuanie, zostało przez pokolenie Gomarów zamordowanych.

Konsul niemiecki wniósł z tego powodu urzędową skargę.

**PARYŻ, 17 lipca (wł.)** Ze źródeł włoskich donoszą, że naczelnik potężnego i wpływowego plemienia Senussich uznał urzędowo zwierzchnictwo włoskie nad Trypolitanią.

Wiadomość wymaga potwierdzenia.

**LONDYN, 17 lipca (wł.)** Z Tokio telegrafują; Japonia zamierza obsadzić militarnie południową Mandżurję.

**KONSTANTYNOPOL, 18 lipca (P.)** Posłowi w Londynie Tefikowi paszy zaproponowano wielki wezyrat do czasu utworzenia nowego gabinetu. Azimowi polecono tymczasowo spełniać obowiązki wielkiego wezyra.

**PRIZRENT, 18 lipca (P.)** Albańczycy powiesili dowódcę batalionu w stopniu majora sztabu generalnego; niedawno wziętego do niewoli z trzema innymi oficerami.

## Z ostatniej chwili.

Berlin, 18 lipca (wł.) Półurzędowy „Local Anzeiger“ donosi, że na skutek prośby żony Kostewicza, rząd rosyjski polecił ambasadzie berlińskiej wyszukanie obrońcy dla K. i wyznaczył na ten cel 5 tys. rubli. Gazeta uzupełnia również, że zanim K. opuścił jeszcze Petersburg rząd niemiecki był już poinformowany o jego wyjeździe w zamiarach szpiegowskich. Aresztowanie go, jak również więzienie Nikolskiego nastąpiło wskutek zamiaru N. w ciągu dwóch

dni wyjechać do Rosji, czuł się on śledzonym. W sprawie tej dokonywane są w najściślejszej tajemnicy nowe aresztowania, wobec czego proces odbędzie się nie wcześniej niż we wrześniu.

Berlin, 18 lipca (wł.) „Local Anz.“ donosi, że w Chojnach aresztowano księdza Duczmałę, podejrzanego o oszukanie banku na 150 tys. Aresztowano również jednego z urzędników banku Wawrockiego.

Rzym, 18 lipca (wł.) Ministerium wojny ogłasza listę jeńców, schwytanych przez włochów od początku wojny. Lista podaje następujące liczby: 88 oficerów, 57 podoficerów, 160 kaprali i 1436 żołnierzy, razem więc 1741 Turków.

Londyn, 18 lipca (wł.) Rząd potwierdza wiadomość, że Turcja zwróciła się wyłącznie do Anglii o przysłanie trzech wyższych urzędników jako doradców ministra spraw wewnętrznych. Anglia prawdopodobnie spełni tę prośbę.

Konstantynopol, 18 lipca (wł.) Dymisja gabinetu wywołała w Komitecie młodotureckim wielkie wrażenie. Pomimo to, że nie można narazie przewidzieć rozwiązania przesilenia, uchodzi za prawdopodobne, że uda się zrekonstruować część gabinetu, po ustąpieniu niektórych jego członków, pod kierunkiem dotychczasowego wielkiego wezyra. Również poważną jest kandydatura Kiamila paszy, zdecydowanego stronnika zbliżenia się do Anglii. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że przesilenie nie wpłynie zupełnie na zmianę stanowiska Turcji wobec wojny i w kwestyi zawarcia pokoju.

Konstantynopol, 18 lipca. (wł.) Arnauci otrzymali w tych dniach od ministra spraw wewnętrznych odpowiedź na swoje żądania, przedłożone wprost sułtanowi. Minister doradza powstańcom zwrócić się do specjalnej komisji, złożonej z senatorów i posłów, która w takim razie pojechałaby natychmiast do Albanii.

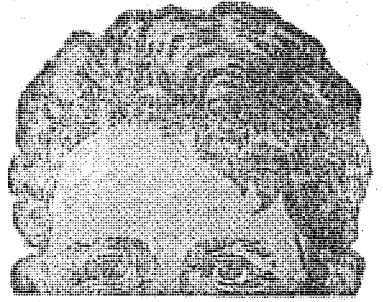
Londyn, 18 lipca (wł.) Na interpelację w Izbie niższej w sprawie okrucieństw, popełnionych na krajowcach przy wydobywaniu kauczuku w Peruani, przyczem zakatowano około 30 tysięcy ludzi na śmierć, odpowiedział rząd, że mordu zbiorowego dopuszczono się w okolicach, nie objętych wpływami Anglii, wobec czego rząd nie ponosi za nie żadnej odpowiedzialności. Zapobieganiem podobnym faktom powinny się zająć prywatne misje.

Dnia 20 b. m. w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p.  
**Franciszki Szmaejewskiej z Hoczanowskich**  
odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie 9<sup>1/2</sup> rano, za spokój jej duszy Msza św., na którą życzących i znajomych zaprasza  
2578 Mąż i rodzina.

s. p.  
**Wanda z Stępskich LEWANDOWSKA**  
żona pracownika Dr. Żel. Fabr.-Łódzk.  
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 17 lipca 1912 roku. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kościoła św. Krzyża nastąpi w piątek, dnia 19 lipca o godz. 5 po poł., na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostał w nieutulonym żalu  
Mąż, syn i rodzina.

## OFIARY.

Na przytułek starców i kalek  
Zamiast wieńca na grób s. p. Sprzączkowskiej  
Edmund Stefanus 10 rb.



Największym dobrodziejstwem dla włosów, jest regularne mycie „Pixavonem“, który nie tylko włosy i skórę głowy oczyszcza, lecz dzięki zawartości w nim dziegciu (pozbawionym zapachu i koloru za pomocą chemicznego sposobu) oddziaływa wprost pobudzająco na skórę głowy. Pielęgnowanie włosów zapomocą „Pixavonu“ jest rzeczywiście najlepszą metodą oczyszczania skóry głowy i wzmacnianie włosów. Już po kilku obmywaniach „Pixavonem“ odczuwa się zbawienne działanie tego środka.

Cena butelki Pixavonu, wystarczającej na kilka miesięcy, wynosi Rb. 1.50. Można dostać we wszystkich odpowiednich sklepach. Wszystkie lepsze zakłady fryzjerskie skutecznieją obmywania głowy Pixavonem. 2079

Wystrzegaj się złych falsyfikatów. Prawdziwy „Pixavon“ płyn (nie proszek) w fiakonach z firmą Dreźnieńskie Chemiczne Laboratorium Lingnera.

# Wydawnictwa „Rozwoju” na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej

Chcąc jaknajszerszej publiczności dać możliwość posiadania wydawnictw naszych, postanowiliśmy sprzedawać po znacznie niższej cenie:

„Dzieje Polski”  
Konecznego, bogato ilustrowane 2 tom.  
Cena 1 rb. 50 k.

„Kraków” Rys historyczny do połowy XVII wieku. Przeszło 200 ilustracji.  
Cena 2 rb. 50 k.

„Pan Tadeusz”  
z ilustracjami art. mal. Masłowskiego.  
Cena 1 rb. 50 k.

„Wilanów” z ilustracjami.  
Cena kop. 80.

„Kocham i cierpię”  
Cena kop. 80.

Sprzedaż odbywa się w naszym kiosku na wystawie.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 18/VII 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin . . .	48.30	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . . . .	91.60	90.60	Akc. Lilpopy . . . .	100	125
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Putkowski . . . .	—	—
5% Pożyczka z 1908	105.25	104.25	„ Ruzki i S-ka . . . .	150	125
Premjówka I-ej em. . .	475	465	„ Starachowickie . . .	200	250
„ II-ej . . . . .	857	847	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie . . . . .	820	810	„ Łódz. . . . .	480	426
4% Listy Ziemięskie . .	83.70	82.70	Ruzki i S-ka n. ak.	—	—
5% Listy Warsz. . . . .	82.65	81.65	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4% . . . . .	89.65	88.65	B-ku Dyak. Warsz.	465	468
5% L. Łódz. 4 i 6 s. . .	—	—	Akcje Zyrard. zakl.	—	—
4% L. Łódz. . . . .	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
Bank H. Łódz. n. ak.	—	—	4% L. Częstochowy . .	—	—
			Bank Państwa . . . .	—	—

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do p. st.	Termomet. w st. C.	Wlagość w %	Kierunek i pręd. wia- trza (metrów na sekundę)	U w a g i
17/VII 1 popoł.	742.8	+ 24,3	84	Pd W 1	Z dnia 17/VII
17/VII 9 wiecz.	741.7	21,2	92	Pn 1	Temperatura
18/VII 7 rano	739.8	20,4	98	Pn W 2	max. +25,3 C., min. 18,4 Opadu 0,0 mm



# August Haertig

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu d. 17 b. m. przeżywszy lat 72. Wyprowadzenie ukochanych zwłok nastąpi w dniu 20 lipca o godz. 5-ej po poł. na Stary ementarz ewangelicki z domu przy ulicy Piotrkowskiej 234.

O czem zawiadamia

Stroskana Rodzina.

## Henryk Poincaré.

W Paryżu nocy wczorajszej zmarł w sile wieku Henryk Poincaré, matematyk brat obecnego prezesa ministrów francuskich. Urodził się r. 1854 w Nancy, w r. 1873 wstąpił do szkoły politechnicznej i w r. 1879 zdobył tytuł inżyniera górniczego. Po krótkim okresie czasu, który spędził w Caen na posadzie profesora, powołano go do Paryża na profesora fakultetu matematycznego, gdzie wykładał fizykę matematyczną i rachunek prawdopodobieństwa. W r. 1889 Poincaré otrzymał wielką nagrodę, wyznaczoną przez króla szwedzkiego, za pracę nad „zadaniem trzech ciał”. Oprócz wielu rozpraw z teorii funkcji, rachunku różniczkowego, równań różniczkowych, fizyki ma-

tematycznej. Szczególnie cenioną pracą wielkiego uczonego jest „Methodes nouvelles de mecanique celeste” w trzech tomach, dalej zaś prace z zakresu elektryczności, optyki, termodynamiki, teorii światła i t. d.

Na język polski przełożono dwa dzieła filozoficzno-naukowe Poincaré'go p. t. „Wiedza i hipoteza” oraz „Wartość nauki”.

Smiałe poglądy w rozprawach powyższych oparte na niewzruszoności wiedzy wywoływały niejednokrotnie zaprzeczenia, które sam Poincaré kategorycznie odpierał. Wartość filozoficzną tych rozpraw najlepiej określi fakt, że dwa najciekawsze umysły filozoficzne ostatniej doby Bergson i Sorel, szczególnie zaś ten ostatni, niejednokrotnie powołują się w swoich dziełach na zdanie wielkiego matematyka, którego prace pod wieloma względami stanowią epokę.

## Dr. B. Bejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśródżynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 396

## Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańca, pocztówki artystyczne, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego i materyały piśmienne. 951

## Dr. Jędricki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł. w niedziele i święta 9—12 w.

## Dr. Bejt

Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRLICH-HATA 606 (wśródżynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 9—1 rano i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—2 p.p. 359

## Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne. UL. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 6 1/2 — 7 1/2, wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 1/2. № telefonu 20-60. 1877

## Dr. L. Silberstrom

Zawadzka 12.

Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, (usuwanie szpecących włosów, plam i t. d.) od 12—2 p. p. i od 5—8, w. Panie: 4—5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11-3 pop. 712r

## Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH. Przeprowadził się na ul. Spacerową № 40, przy Andrzeja. 10—12 1/2, r. 15—7 1/2, w.) 1483

## Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH. ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85. Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 5331

## Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 26-50. 1887

## Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece. Przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

## Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 114, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszek, przyjm. od 8—9 r. 15—7 p o

## Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

## Dr. W. Szumacher

choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 Po poł., panie od 5—6.1 W niedziele i święta od 8—r. 376r

## Dr. BIRENCWEIG

Średnia № 3, powrót. Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11—1 i 5—7

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski  
PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

## Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 1/2—10 1/2 rano i od 4—7 1/2, w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 547r.

## Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski iświetłolecznicy, Krótka 4 tel. 3044. LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia 426r

## Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19—84. Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta kilka do 3 rano. 246r



**Towarzystwo Akcyjne Browarów Parowych**

# Haberbusch i Schiele

**w Warszawie.**

Poleca wyborowe piwa

**Bawarskie — Pilzeńskie — Kulmbach**

w Łodzi

Na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej pawilon własny

**Skład, Przejazd 65, telef. 14-33.**

Przedstawiciel

## Edward Lorentz.

2259

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę i Wielmożnych kupców, iż z dniem 14 lipca 1912 roku mój zakład płócienek i gotowych fartuchów, został przeniesiony do lokalu większego w tym samym domu Piotrkowska 273. Do nowego lokalu sprowadziłem z pierwszorzędných fabryk warszawskich wielki wybór krawatów dla sprzedaży hurtowej i detalicznej.

Żywię nadzieję, że i w nowym lokalu W. P. darzyć mnie będą swoimi względami.

Z wysokim szacunkiem

## A. Kubik

ul. Piotrkowska № 273.

2620

**PIES** rasy Bernard, biały, skradziony został we wsi Wiśniowa Góra, uszy żółte, na krzyżu kilka złotych lat. Pies był niedawno ostrzyżony, na końcu ogona pozostawione trochę włosów długich, znak szczególny: na lewej łopatce krwawa kropka. Ostrzeżenie przed nabyciem. Nabywca będzie przesładował sędownie. Kto mi wskaże człowieka posiadającego psa otrzyma odpowiednią nagrodę, Morawski, Zielona 6.

2315

# 1000 próżnych skrzynek

tanio do sprzedania

Bracia Kieszkowcy, Piotrkowska 215, telefon 23-20.

2618

**2 pokoje** z kuchnią i balkonem na I piętrze, **1 pokój** z kuchnią na II piętrze. oba frontowe przy ulicy Widzewskiej № 151 (róg Pustej)

## do wynajęcia zaraz

Wiadomość u rządcy w kantorze ul. Pusta 15. 2608

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

## Dr. LEWKOWICZ

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.

obecnie Konstanyńska 12. od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5— w Niedziele 9—3. 279

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku (cukrowa, podagry, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnosy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielnia krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 186

## Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczołciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA 600.

**Ul. Południowa № 2.**

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

## Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef. 23-10. 259

## Dr. Henryk Goldberg

Ord. Sz. Ś-go Aleksandra

**powrócił.** 2610

Przejazd № 8 (starszy) Telef. 17-14

## Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9½—21 i od 6—8 w.

## Zakład fotograficzny

w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, na dogodnych warunkach. Wiadomość u A. Pippel, ul. Nawrot 2, skład przyborów fotograficznych. 2616

## Zakład stolarski F. Walencikiewicza

Łódź, sw. Jakóba № 13

posiada zawsze na składzie obfity wybór mebli mahoniowych i dębowych do pokojów jadalnych i sypialnych. Ceny umiarkowane. 2550

## 10 rubli nagrody dam

za wyrobienie mi jakiegokolwiek posady. Posiadam 5-klasowe świadectwa. Łaskawe oferty w administracji „Rozwoju”, pod „M. K. 10“.

2614

## Dr. Pieniążek

Sp. chor. nosa, gardła i uszu. Piotrkowska 120.

Przyjmuje od 11 do 12 w poł. i od 5—6½ wiecz. w ciągu tygodnia, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 2612

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIA!** Sprzedam tanio meble z 3 pokoiów, obrazy, lampy. Widzewska 104 m. 9. 6186-3-1

**AIA!** Meble z powodu wyjazdu tanio do sprzedania: kredens, stół, krzesła, szafy, otomana, łóżka z materacami, bieżnik, liźniarkę z lustrem, umywalnię, biurko z fotelem, zegar, lampę wiszącą i gramofon. Konstanyńska 33 m. 14. 6206-1

**A!** Meble różne z kilku pokoiów, wyjeżdżając, sprzedam tanio. Konstanyńska 45-11. 6117-5-3

**A!** Meble jaknajtaniej rozprze dam aby zaraz: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, taletę otomanę, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka z materacami, umywalnię z marmurem, biurko z fotelem, bieliźniarkę, obrazy olejne, zegar, lampy, oraz gramofon i maszynę. Piotrkowska 192 m. 5. 6207

**Bajecznie tanio** sprzedajemy piękne alpagowe marynarki i peleryny. Piotrkowska nr. 128 m. 15. 6057-3pc-5

**C** chłopiec z trzech klasowym wykształceniem poszukuje miejsca praktykanta w kantorze. Oferty w Rozwoju pod „15“.

6148-2-2

**D** om o 8-miu mieszkaniach w Nowych Chojnach do sprzedania, lub zamiany na mniejszy, z placem, punkt miasta nie robi różnicy. Wiadomość: Wólczajska № 29 u stróża. 6173-2s-1

**D** om murowany o 6-ciu mieszkaniach, ze sklepem rzeźniczym, do sprzedania lub wydzierżawienia. Tuszyńska 85, Chojny. 6151-2cs-2

**D** o wynajęcia lokal od 1-go października na kawiarnię lub piwiarnię, tamże pokój z kuchnią. Łąkowa № 22. 6205-3-1

**D** o sprzedania patent na piwiarnię. Wiadomość: Drewnowska 37. 6153-3-2

**E** ncyklopedia powszechna Orgebranda 16 tomów, rower wysięgowy „Ormonde“ prawie nowy, gramofon do sprzedania. Główna 18-29. 6098-3-3

**F** ortepian do sprzedania. Północna 24. 6155-3-2

**I** nteligentna paniątka, znająca haft i ręczną robotkę, poszukuje posady. Oferty pod „K. P. W.“.

6126-3-3

**J** eden, lub dwa pokoje umeblowane. Cegielniana 86-8. 6192-3-1

**K** upię furgon piekarski w dobrym stanie. Proszę zawiadomić: Bałucki-Rynek № 3, piekarnia. 6187-3-1

**K** ołdry wełniane, wcale nieużywane, do sprzedania za rb. 30. Pańska 99 m. 20. 6016-6-6

**M** leczarnia do sprzedania z kilkunastu obiadaniami zaraz. Ul. Staro-Zarzewska 87. 6114-3-3

**N** auczyciel udziela korepetycji; zastąpi 4—6. Mikołajewska 9 m. 2. 5963-10csw-4

**N** auczyciel ludowy, emeryt, poszukuje posady w prywatnej szkole; wiadomość u ks. Bokalskiego, ul. Piotrkowska № 261. 6179-3-1

**P** rzyjmę dwóch lub trzech inteligentnych panów na mieszkanie. Ul. Przejazd № 33, na pierwszym piętrze. m. 6. 6197-1

**P** otrzebne zdolne panny do krawiectwa. Rokińska 45, m. 27. 6173-3-1

**P** anienka, znająca gruntownie języki: polski i rosyjski, oraz pisząca na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Rozwoju pod „E. Z.“.

6195-1

**P** otrzebny stangret. Przejazd 78 u gospodarza. 6185-2-1

**P** otrzebny stróż. Ulica Pańska № 87. 6175-1

**P** otrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin. Wiadomość: Wólczajska 155. 6185-3-1

**P** otrzebna bufetowa inteligentna i gospodyni do restauracji. Piotrkowska 5. 6201-3-1

**P** lace do sprzedania w Złotnie, blisko placu p. Majera, od 15 kop. za łokieć. Wiadomość: ul. Andrzeja 34 m. 19, Nowacki. 6205-3ss-1

**P** okój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja 7, Kolubińska. 6140-3-5

**P** otrzebni zdolni czeladnicy ślusarscy na ciężkie roboty, oraz chłopcy na praktykę. Ul. Marysińska 32, B-cia Rzepeccy. 6133-3-3

**P** otrzebni subiekci malarscy na dłuższy czas. Ul. Zgierska 51 m. 2. 6130-3-5

**P** otrzebni zdolni miedzianicy kolarze na stałą robotę. Pusta 5. 6154-3-2

**P** oszukuje krawcowej, bardzo zdolnej, z całodziennem utrzymaniem. Piotrkowska 51 m. 38. 6144-2-2

**P** otrzebuję 600 rb. na pierwszy numer hipoteki, na dom murowany, nowy. Oferty „Rozwoju“ pod „M. M.“.

6145-3-2

**P** oszukuje się motor naftowy, używany, o sile 2—5 koni parowych. Oferty przysłać proszę Piotrkowska 200 m. 2. 6150-3cs-2

**P** lac 75 x 75 z paru mieszkaniami i dużą szopą do sprzedania na dobrych warunkach lub do wydzierżawienia. Siwalska № 16 u stróża. 6097-2-2

**P** oszukuje zajęcia biurowego, posiadam praktykę biurową, skończyłem kursa buchalterii handlowej, piszę biegle na maszynach: „Underwood“ 2 syst., „Remington“, „Continental“ i „Hornmond“. Upraszam zwracać się: Dobra 5-10. 6106-3-2

**P** okój umeblowany do wynajęcia zaraz. Wólczajska № 65 mieszk. 2. 6132-2c-2

**R** obotnicy potrzebni silni, do wszystkiego, pierwszeństwo pracownikom mydlarskim, chemicznym fabryk. Senatorska 25 (kantor podwórze). 6191-1

**R** ower do sprzedania za rb. 26. Konstanyńska № 48 m. 2., P. Kowalski. 6200-3sp-1

**S** klep kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu. Grabowa № 30. 6195-2-1

**S** klep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie zaraz, z powodu choroby żony. Ulica Wiznera 41. 6182-3-1

**S** klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Słowiańska 5. 6198-2-1

**S**przedam słót, kanape, 8 krzesel za 30 rb. Górny Rynek № 3 m. 9. 6201-1

**S**łużąca uczciwa, lubiąca porządek, może się zgłosić. Przejazd 16 m. 21, 3 piętro. 6167-3-2

**S**trzelnicę z powodu choroby tanio sprzedam; tamże para łóżek dębowych, masywnych, do sprzedania. Widzewska 151. 6111-3-3

**S**tołownia i umeblowane pokoje zaraz do sprzedania z powodu choroby, na dobrych warunkach. Dzielnia 51 m. 32. 7095-3-3

**S**przedam kolonialny sklep i nowy magiel za 250 rb. Zgierz, szosa Łęczycka, dom Zasadzkiego, Kamiński. 6107-3cs-2

**U**żywane narzędzia kowalskie kupiemy. Nawrot 13, Skolimowski i Kopiczny; od 2—6 po południu. 2283-5-5

**W**ydzierżawie damski fryzjerski salon w dobrym punkcie. Oferty w Administr. „Rozwoju“ pod „J. P.“.

6202-3-1

**Z** powodu wyjazdu do sprzedania fortepian, oraz meble z salki i stołowego. Ul. Kamienna 1, monopol. 6112-3-2

**Z**aginęło dwóch chłopców cztery róleńców, obaj blondyni, jeden ubrany w zieloną bluzkę, a drugi w jasne ubranku w granatowej czapce. Uprasza się o odprawienie: Szara 20-10. 6184-1

**100** korcy kartofli do sprzedania po cenie umiarkowanej. Roman Hoffmann, Przedzalniana № 32. 6171-3-2

### Zagubione dokumenty.

**A**leksander Polczyński zagubił książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 6124-3-5

**A**leksander Blachowicz zagubił paszport, wydany z gm. Szadek, pow. sieradzkiego. 6162-3-1

**E**rnestina Wagner zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Heinzi. 6196

**F**ranciszek Jakubczak zagubił paszport wydany z gm. Białej, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 6147-3-2

**G**abryela Sowinska zagubiła paszport wydany z magistratu m. Kalisza. 6149-3-2

**J**ózef Sikorski zagubił paszport, wydany z magistratu w Pabianicach w 1906 r., za № 613. 6174-3-1

**J**oanna Znojek zgubiła paszport, wydany z gm. Socolina, gub. kieleckiej. 6180-3-1

**K**arol Pietrak zagubił książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego. 6146-3-2

**M**ichał Tomaszewski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki J. Stildta. 6189

**M**algorzata Kralkowska zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Zgierza, pow. łódzkiego. 6181-3-1

**P**ucifski Antoni zgubił paszport wydany z gminy Galków, pow. brzezińskiego. 6165-3-2

**W**ojciech Komorowski zagubił paszport, wydany z gm. Woźniki, gub. piotrkowskiej. 6184-3-2

**W**ładysław Wieczorek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Leonhardta, Woelkera i Girbardta. 6166-3-2

**Z**aginął paszport wydany z gminy Dobra, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Heleny Sławińskiej. 6093-3-3

**Z**aginął paszport wydany przez magistrat m. Łodzi, na imię Franciszka Kamockiego. 6105-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu, na imię Stanisława Marszala, wydana z fabryki K. Scheiblera. 6104-3-5

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z cegielni Abła, na imię Bolesława Wodnickiego. 6127-3-3

**Z**aginął paszport wydany z gm. Bełchatówek, gub. piotrkowskiej, na imię Leokadyi Kwiatkowskiej. 6128-3-3

**Z**aginął paszport na imię Emmy Pauliny Zibart, wydany z magistratu m. Zduniska-Wola, pow. sieradzkiego. 6102-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu wydana z fabryki Zamer, na imię Stanisława Toruń. 6199

**Z**aginął paszport na imię Faustyna Zalewskiego, wydany z pow. wrocławskiego, gubernii warszawskiej. 6190-3-1

**S**tanisława Antosik zgubiła książeczkę legitymacyjną wydaną z fabryki Eiserta. 6188-3-1

**Z**aginęła Nachnahme za № 30894, na sumę rb. 44 k. 38, wydana ze stacyi Łódź-Fabr. na stacye Kowel. Dora Abramsohn. 6176-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu wydana z drukarni „Rundschau“, na imię Jana Kellera. 6172-1

**Z**aginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Reinholda Litmana. 6075-3-2



# „MEISTERHAUS”

W Czwartek, dnia 18 lipca r. b.

## Koncert Nadzwyczajny

składający się z dwóch orkiestr:

I-go pułku Strzelców pod dyr. p. Stępniewskiego  
i orkiestry Scheiblerowskiej pod dyr. p. Tonfelda.

Wejście 20 kop. Dzieci 5 kop. Passe-partout ważne.

W razie niepogody koncert będzie odłożony do drugiego czwartku.

2503

Z poważaniem **A. Böhme.**

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajdują się specjalne laboratorjum do wyrobu  
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentysty.

## ZARZĄD

Czwartego Łódzkiego Towarzystwa

## Wzajemnego Kredytu

podaje do wiadomości, że z dniem 20  
lipca r. b. biuro Towarzystwa przenie-  
sione zostaje na ul. Piotrkowską № 6.

2269



Dla dzieci, matek, rekon-  
walescentów, osób nerwo-  
wych i starców. FOSMOZA  
zapewnia prawidłowy rozwój  
krwi, kości i mięśni. Nie-  
zbędny pokarm dla dzieci  
w okresie ząbkowania i ro-  
snięcia. 1875

Liczne opinie Pp. Lekarzy  
Ordynatorów szpitali doła-  
cza się do każdego pudełka.  
Dostać można wszędzie.  
Cena pudełka 1 rb.

We wtorek dnia 16 b. m.

## zabrano

przez pomyłkę

paczkę w Andrzejowie o godz.  
7 i pół. Uprasza się o zwrot,  
do „Rozwoju”, Przejazd 8. 2506

## Zastrzega

się przed nabyciem wexla in  
blinco danego jako zadatek na  
roboty, na sumę 500 rb., wysta-  
wiony przez Franciszka Wasi-  
lewskiego, na zlecenie Szpile-  
reina i Grinsteina. 2538

Potrzebna na stałe na wies,  
rutynowana

## NAUCZYCIELKA

Wiadomość: Miłsza № 57, m. 14,  
u p. Rutkowskiego. 2532

## GLYCEROPHOSPHATE ROBIN'A



### Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY  
Stosowany w szpitalach paryskich  
Wzmocniający system norwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w o-  
kresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży,  
i przeciwko neurastenii, przecięciu umysłowemu i  
t. p. Przyjemny w smaku, zarzuwa się w małej ilo-  
ści mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową cho-  
robą wyrabia się w formie pastylek. 1851

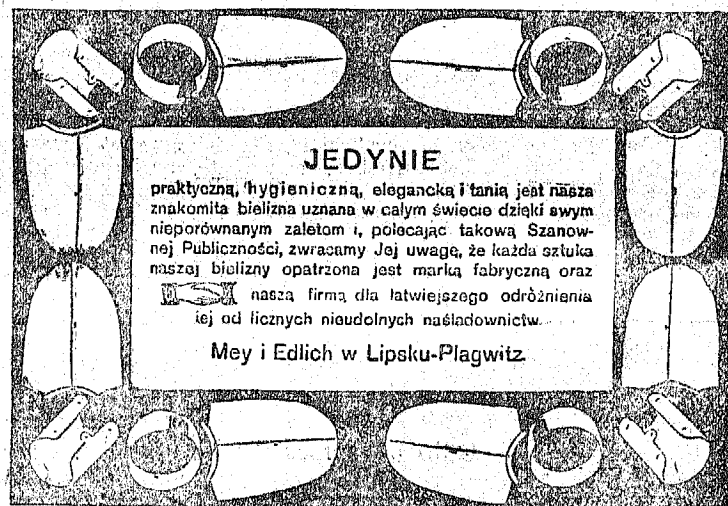
Wystrzegać się bezwartościowych naśladow. Sprzedaż w aptekach i w większych skła-  
dach aptecznych.

## PODANIE O PRZYJĘCIE

do Męskiego Prywatnego Seminarjum dla Nauczycieli  
Ludowych w Ursynowie

wraz z dokumentami (świadczenie szkoły, metryka, świadec-  
two powtórnego szczepienia ospy, piśmienne zobowiązanie  
rodziców do regularnego wnoszenia opłaty szkolnej, zaświad-  
czenie 2-ch osób wiarogodnych co do moralnego prowadze-  
nia się kandydata i krótki własny życiorys) należy nadsyłać  
przed 15 Sierpnia r. b. pod adresem: Warszawa, skrzynka  
pocztowa № 377. — Kandydaci na kurs I-szy (w wieku od  
lat 15—17) i na kurs II-gi (w wieku od lat 16—18) winni się  
stawić na egzamin w Ursynowie 29 Sierpnia o godz. 10 rano.

Kancelarya Seminarjum wysyła na każde żądanie pro-  
gram i warunki przyjęcia. 2466



1959

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej  
Lekarza-dentysty

## St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych  
pod kierunkiem technika dentystrycznego **C. Perkisa**. Wszy-  
stkie znane systemy plombowania zębów. Wymowanie zębów bez  
ból. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe.  
Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy.  
Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

Wskutek choroby sprzedam zaraz, lub od 1-go Października  
warsztat ślusarsko-mechaniczny

narzędzia wszelkie w zupełnie dobrym stanie, między innymi jest  
do sprzedania: motor 4-konny Wegnera, tokarnia 4 1/2 metra pocią-  
gowa, borbank nieużywany, jeszcze dwie tokarnie suportowe,  
gwinciarzka i całe urządzenie na motor sprzedam tanio. Oferty pro-  
szę składać w administr. „Rozwoju”, pod „Ślusarnia mechaniczna”.  
2590

## Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielece, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów tech-  
nicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu  
i trzody. Włosien tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szcze-  
cinę surową, mokrą i suchą.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.